

# POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny-Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. R.

przy udziale J. S. (1), R. G., W. G. (1), H. G. (1), Ł. K., S. P., B. K. (1), E. G. (1), D. K. (1), E. T. (1), I. G. (1), B. W., P. T., J. T., M. S. (1), Z. G., Ł. S., D. M., I. G. (2), J. G., H. K. (1), B. G.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 15 czerwca 2021 r., sygnatura akt V Ns 1989/15

postanawia :

1. oddalić apelację,
2. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawczynię i uczestnika postępowania w zakresie przez nich poniesionym.

Anna Kulczewska-Garcia

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. akt V Ns 1989/15 Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu :

1. stwierdził, że spadek i M. C. (córce G. i A.), zmarłej w dniu 6 lipca 2012 r. w P., ostatnio stale zamieszkałej w P., nabyli na podstawie ustawy :

- kuzynka H. G. (2) z domu G. (córka S. i F.) w 1/12 części,
- syn kuzynki S. P. (syn E. i S.) w 1/24 części,
- wnuczka kuzynki D. K. (2) z domu P. (córka J. i B.) w 1/72 części,
- wnuczka kuzynki E. G. (2) z domu P. (córka J. i B.) w 1/72 części,
- wnuczka kuzynki B. K. (2) z domu P. (córka J. i B.) w 1/72 części,
- syn kuzynki J. S. (1) (syn B. i L.) w 1/24 części,

- córka kuzynki E. T. (2) z domu G. (córka A. i L.) w 1/24 części,
- córka kuzyna I. G. (1) (córka M. i T.) w 1/12 części,
- kuzynka B. W. (córka M. i J.) w 1/12 części,
- kuzyn P. T. (syn M. i J.) w 1/12 części,
- kuzyn J. T. (syn M. i J.) w 1/12 części,
- córka kuzyna M. S. (2) z domu T. (córka S. i M.) w 1/12 części,
- kuzyn Z. G. (syn D. i J.) w 1/12 części,
- kuzyn W. G. (2) (syn D. i J.) w 1/12 części,
- kuzyn J. G. (syn D. i J.) w 1/12 części,
- córka kuzyna H. K. (2) z domu G. (córka J. i K.) w 1/24 części,
- córka kuzyna B. G. z domu G. (córka J. i K.) w 1/24 części,

2. zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania J. S. (1) kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika,

3. kosztami sądowymi obciążył wnioskodawczynię w całości, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając Sądowi Rejonowemu :

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.

a) art 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez wykroczenie poza zasadę swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegające na:

i) niezgodnym z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego uznaniu, że w dniu sporządzenia testamentów z dnia 01 lipca 2012 r. i 06 lipca 2012 r. M. C., z uwagi na stan zdrowia, nie była w stanie w sposób świadomy i swobodny wyrazić swojej woli pomimo, iż Testament z dnia 01 lipca 2012 r. został otwarty w Kancelarii Notarialnej K. K. w dniu 13 lipca 2012 r. (Rep. A nr 2. (...)) a Testament z dnia 06 lipca 2012 r. został otwarty w Kancelarii Notarialnej K. K. w dniu 13 lipca 2012 r. (Rep. A 2. (...)).

ii) uznaniu niezdolności testowania M. C. na podstawie zeznań świadków J. R., J. S. (2), A. M. - lekarzy, którzy w czerwcu/lipcu 2012 r. pracowali w Szpitalu Wojewódzkim w P. na Oddziale (...), gdzie w tym czasie była hospitalizowana M. C. i którzy pacjentki nie kojarzyli i w konsekwencji złożone przez nich zeznania ograniczały się wyłącznie do odczytania na głos danych z okazanej im dokumentacji medycznej, która znajduje się w aktach sprawy; świadkowie ci wyłącznie na podstawie tych informacji potwierdzili, że w lipcu 2012 r. proces nowotworowy u M. C. był bardzo zaawansowany; nie wykluczyli przy tym, że w wyniku wyniszczenia w ostatnich dniach życia mogła mieć zaburzoną świadomość - pomimo niekwestionowania przez Sąd wiarygodności zeznań Notariusza K. K. której z uwagi na treść art. 86 Prawa o notariacie, zgodnie z którym: „Notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli powęźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych”;

(...) uznaniu, że gdyby stosunki spadkodawczyni z kuzynostwem były w istocie tak złe, to M. C. podczas przyjęcia do szpitala w dniu 18 czerwca 2012 r. nie wskazałaby J. S. (1) jako osoby upoważnionej do pozyskiwania dokumentacji

medycznej oraz informacji o jej stanie zdrowia, lecz upoważniłaby do tego W. K. i pominięciu tego, że M. C. pisemnie w dniu 2 lipca 2012 (po sporządzeniu testamentu) upoważniła właśnie wnioskodawczynię do przejęcia kluczy jej mieszkania i sprawowania opieki nad mieszkaniem czego nie uczyniła w stosunku do krewnego J. S. (1)

iv) uznaniu za marginalne zeznania świadków A. K., M. B., M. R. (1), L. S., M. K., A. W. K. H., M. R. (2), K. J., M. D. K. L., G. J. że, jakkolwiek wnioskodawczyni jeszcze przed przejściem na emeryturę (ok. 2010 r.) wielokrotnie w rozmowach ze współpracownicami zastanawiała się nad sposobem rozrządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci, to do lipca 2012 r. nie podjęła jakichkolwiek działań w celu sporządzenia testamentu, podczas gdy nie pozostawiają wątpliwości że M. C. wielokrotnie zastanawiała się nad rozporządzeniem swoim majątkiem i całą pewnością wykluczała powołanie do spadku kogoś z rodziny,

v) uznaniu z jednej strony za w pełni przydatną opinię biegłego grafologa J. O. i uznaniu że materiał porównawczy został przez biegłego uznany za wystarczający i przydatny do przeprowadzenia zleconych badań potwierdzających autentyczność pisma testatorki (które biegły grafolog potwierdził) - i następnie przyjęciu że jednak w ostateczności potwierdzenie autentyczności pisma testatorki nie miało ostatecznie znaczenia dla wydanego w sprawie orzeczenia, gdyż testament z dnia 01 lipca 2012 został uznany za nieważny, pomimo iż został sporządzony własnoręcznie przez M. C. zgodnie z jej wolą, którą potwierdziła przed Notariuszem w dniu 6 lipca 2012 a więc kilka dni później; jest to ewidentna sprzeczność w ustaleniach Sądu albowiem z jednej strony zleca potwierdzenie autentyczności podpisu testatorki by następnie nie uznać tej opinii z uwagi na nieważność testamentu

vi) uznaniu że pomimo braku podstaw by kwestionować wiarygodność zeznań świadka K. K., która sporządziła akt notarialny zawierający testament M. C. dnia 06 lipca 2012 r. przeprowadzając wstępną rozmowę z testatorką, na podstawie której Notariusz uznała, że M. C. może sporządzić testament, pomimo tego, Sąd miał na uwadze, że nie ma ona wiedzy medycznej, a nadto nie dysponowała danymi na temat paramentów życiowych testatorki, nie uznał ważności tego testamentu pomimo iż świadek jako osoba obca nie miała jakiegokolwiek interesu, by zeznawać nieprawdę, na korzyść którejkolwiek ze stron prowadzonego sporu a dodatkowo Sąd pominął przy ocenie stanu świadomości spadkodawczyni okoliczność, iż oświadczenie woli M. C. przed Notariuszem w dniu 6 lipca 2012 było potwierdzeniem pierwotnie sporządzonego testamentu o tożsamej treści. Powtórzenie oświadczenia woli ma fundamentalne znaczenie dla określenia stanu świadomości testatorki zwłaszcza iż stan ten jest oceniany po jej śmierci a żadna z opinii biegłych nie wyklucza, iż M. C. miała świadomości w dniu sporządzenia testamentu.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a) art. 227 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 286 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez ich niezastosowanie i oddalenie wniosku wnioskodawczyni o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza internisty oraz biegłego lekarza psychiatry na okoliczność ustalenia czy spadkodawczyni M. C. w chwili sporządzania testamentu z dnia 1 lipca 2012 oraz w dniu 6 lipca 2012 roku była w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, przez co należy rozumieć to, czy w dniu 1 lipca 2012 była logiczna, był z nią kontakt który pozwalał na dokonanie czynności prawnej i jej znaczenie czy może wystąpiły u Pani M. C. inne, chociażby nawet przemijające, zaburzenia czynności psychicznych, które spowodowały brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i cudzych, lub niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania, pomimo tego, że Sąd zmierzał do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zaś opinie biegłego Pana P. Ł. były, nieprzekonujące i częściowo sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zwłaszcza w którym biegły podkreślił iż z wpisów w dokumentacji medycznej wynika, że pacjent logiczny i pacjent z kontaktem co u pacjentów z nowotworem złośliwym nie oznacza braku posiadanej świadomości pomimo trudności w ich wyrażaniu co pozostaje częściowo sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszym postępowaniu

b) art. 941 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, pomimo zaistnienia przesłanek jego zastosowania, i w konsekwencji uznanie za nieważny testament z dnia 1 lipca 2012 oraz testament z 6 lipca 2012 roku z pomimo, że został sporządzony przez M. C. zgodnie z jej wolą

3. sprzeczność ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia z zebraniem w postępowaniu materiałem dowodowym oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającym na bezzasadnym uznaniu za nieważny testament z dnia 01 lipca 2012, pomimo iż został sporządzony własnoręcznie przez M. C., którą potwierdziła przed Notariuszem w dniu 6 lipca 2012 a więc kilka dni później i okoliczność ta wynika z opinii biegłego grafologa oraz świadka K. K., która sporządziła akt notarialny zawierający testament M. C..

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów apelująca wniosła o :

1. zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po M. C. zmarłej w dniu 6 lipca 2012 r. w P. ostatnio zamieszkałej w P. nabyła na podstawie testamentu wnuczka wnioskodawczynie A. R.,
2. zasądzenie od uczestników solidarnie na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych,
3. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania J. S. (1) wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od chwili uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe i Sąd Okręgowy w pełni je podziela i uznaje za własne. Na aprobatę zasługują również rozważania prawne Sądu I instancji. Skierowane przeciwko orzeczeniu Sądu Rejonowego zarzuty apelacji uznać należy za chybione.

Odniesć się należy w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez bezzasadne, zdaniem apelującej, uznanie za nieważny testament spadkodawczynie M. C. z dnia 1 lipca 2012 r. Zauważenia wymaga, że zagadnienie ważności i skuteczności czynności prawnej jest domeną prawa materialnego. Z kolei zaś pozostawanie przez spadkodawcę w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 945 §1 pkt. 1 k.c.) jest przedmiotem ustaleń faktycznych Sądu, który na podstawie opinii biegłego bądź biegłych ustala ten fakt w toku postępowania dowodowego. Z tym zastrzeżeniem należy ustosunkować się do przedmiotowego zarzutu.

Zwrócić należy zatem uwagę na fakt, iż opiniujący w sprawie biegły z dziedziny chirurgii onkologicznej P. Ł. w swojej opinii wskazał na występujące w dniach 1 lipca 2012 r. oraz 6 lipca 2012 r. znaczne pogorszenie parametrów biochemicznych M. C., co pozwala rozpoznać u niej rozwijający się właśnie w tym okresie zespół wątrobowo nerkowy. Charakteryzuje się on uszkodzeniem wątroby oraz skrajną niewydolnością nerek z cechami mocznicy, co rzutuje na ośrodkowy układ nerwowy powodując jego dysfunkcję objawiającą się sennością i splątaniem, a w skrajnym stadium śpiączką (k. 901). Swoją tezę biegły rozwinął w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 13 października 2017 r. kiedy to zauważył, że poziomy bilirubiny, mocznika, kreatyniny, eGFR ulegały pogorszeniu i to musiało mieć wpływ na świadomość chorej (k. 1135). Biegły kategorycznie wykluczył, aby M. C. była w dniu 6 lipca 2012 r. w stanie w sposób świadomy i swobodny powziąć decyzję i wyrazić wolę odnośnie sporządzenia w tym dniu testamentu. W zakresie zaś testamentu z dnia 1 lipca 2012 r. biegły wskazał na wynikające z wpisu w karcie medycznej z dnia 2 lipca 2012 r. pogorszenie parametrów biochemicznych chorej (przy czym zauważyć należy, iż 1 lipca 2012 r. to była niedziela, kiedy to działalność personelu medycznego była ograniczona). Jednocześnie biegły wskazał na szereg czynników, z których jego zdaniem wynikał brak świadomości i swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli przez testatorkę w dniu sporządzenia obu testamentów, tj. w dniu 1 oraz 6 lipca 2012 r. Są nimi wysoki poziom bilirubiny we krwi, który

wpływa na ośrodkowy układ nerwowy, podobnie jak wysoki poziom mocznika czy wreszcie silne leki przeciwbólowe na bazie opiatów, których skutek dla osoby nieprzyzwyczajonej mógł być taki, jak po spożyciu dużej dawki alkoholu. Połączenie tych wszystkich czynników powoduje zdaniem biegłego, iż M. C. nie miała zdolności testowania zarówno w dniu 1 lipca 2012 r., jak i 6 lipca 2012 r.

Apelująca w zasadzie nie polemizuje z tezami biegłego. Jej argumentacja zmierza do wykazania, że skoro testatorka sporządziła dwukrotnie testamenty, raz własnoręczny, drugi raz notarialny, gdzie za każdym razem powołała do spadku W. K., to znaczy, że to była jej świadoma i swobodna decyzja, która miała charakter przemyślany. Jednak teza ta jest nie do utrzymania w świetle wywodów biegłego, który jednoznacznie wykluczył, aby w dniach 1 oraz 6 lipca 2012 r. stan świadomości M. C. pozwalał na rozumienie skutków podejmowanej czynności prawnej. W tym kontekście okoliczność, iż spadkodawczyni dwukrotnie podjęła próbę powołania do spadku W. K., nie musi oznaczać świadomej i swobodnej woli podjęcia dyspozycji majątkiem mortis causa, skoro w obu przypadkach stan testatorki nie pozwalał na podjęcie takiej czynności. W dniach 1 oraz 6 lipca 2012 r. M. C. nie była bowiem zdolna do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli co do rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci z uwagi na postępujący proces nowotworowy. Z tego też punktu widzenia nie sposób podzielić zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego czy błędu w ustaleniach faktycznych.

Jednocześnie okoliczność, iż w dniu 6 lipca 2012 r. notariusz K. K. przystąpiła do sporządzenia testamentu notarialnego, uznając, po rozmowie z pielęgniarką oraz samą testatorką, iż ta ostatnia jest w stanie świadomie i swobodnie wyrazić swą ostatnią wolę, nie może mieć znaczenia przesądzającego. Podkreślenia wymaga fakt, iż w takiej sytuacji wskazane byłoby zawiadomienie o zamiarze dokonania czynności prawnej lekarza dyżurnego, który w dokumentacji medycznej odnotowałby stan świadomości pacjentki na tą chwilę (por. zeznania J. S. (2) k. 391). Świadek K. K. zauważa w swych zeznaniach, iż z M. C. był logiczny kontakt, tym niemniej zaznacza, iż był to stan ciężki. Zwrócić przy tym należy uwagę na zeznania biegłego P. Ł., który w kontekście stosowanych u spadkodawczyni leków przeciwbólowych wskazał, że reakcja chorego na przedmiotowe leki mogła być taka, jak po wypiciu dużej dawki alkoholu. Z taką osobą można rozmawiać, ale tylko sprawia wrażenie komunikatywnego, a na drugi dzień może nic nie pamiętać (k. 1134). Przy tym połączenie tego stanu z niewydolnością wątroby oraz nerek, wpływających na ośrodkowy układ nerwowy, powoduje zdaniem biegłego brak świadomości i swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli co do podejmowanej czynności prawnej. Te stwierdzenia biegłego uznać należy za rozstrzygające kwestię zdolności testowania u M. C. w dniu 1 oraz 6 lipca 2012 r. na podstawie wiadomości specjalnych. Przy czym zaznaczenia wymaga fakt, iż notariusz K. K. nie dysponuje wiedzą medyczną pozwalającą w sposób niebudzący wątpliwości ustalić stan świadomości chorego na nowotwór, nie zwróciła się również w tym zakresie o opinię lekarza dyżurnego. W świetle kategorycznej opinii biegłego nie pozwala to podzielić tezy, jakoby w dniu sporządzania testamentu notarialnego M. C. pozostawała w stanie pozwalającym na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli co do rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci.

Zarazem fakt, iż notariusz dokonała otwarcia i ogłoszenia obu testamentów, tj. testamentu z dnia 1 lipca 2012 r. oraz z dnia 6 lipca 2012 r. nie przesądza o ich ważności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1998 r., III CKN 76/98, Legalis). W szczególności nie wskazuje na to, że spadkodawca w dniach ich sporządzenia znajdował się w stanie pozwalającym na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Fakt ogłoszenia i otwarcia testamentów jest zatem, wbrew stanowisku apelującej, bezprzedmiotowy dla sprawy.

Odnosząc się w dalszym ciągu do zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. podkreślenia wymaga, że apelującej nie udało się wykazać naruszenia przez Sąd I instancji zasad logiki czy doświadczenia życiowego przy ocenie wiarygodności materiału dowodowego w sprawie. Apelująca podnosi wprawdzie okoliczności, które Sąd Rejonowy w jej ocenie ustalił w sposób nieprawidłowy, nie odnoszą się one jednak do zasadniczych elementów zrekonstruowanego stanu faktycznego, lecz pozostają na jego uboczu, nie mając decydującego znaczenia przy procesie subsumpcji ustaleń faktycznych do norm prawa materialnego. Przy tym nawet w zakresie tych okoliczności apelującej nie udało się wykazać przekroczenia przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych w sposób oczywiście nieprawidłowy.

Apelująca zarzuca, iż Sąd Rejonowy błędnie uznał niezdolność do testowania M. C. na podstawie zeznań świadków J. R., J. S. (2) oraz

A. M. – lekarzy Szpitala Wojewódzkiego w P., którzy zajmowali się spadkodawczynią podczas jej pobytu w tym szpitalu. Jednak podstawą ustaleń Sądu I instancji co do stanu wyłączającego świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli przez spadkodawczynię była opinia biegłego P. Ł. wraz z uzupełniającym przesłuchaniem biegłego, nie zaś zeznania ww. lekarzy, którzy nie pamiętali w ogóle pacjentki i nie byli w stanie czegokolwiek stwierdzić jeśli chodzi o stan jej zdrowia. Stąd też ich spostrzeżenia były raczej ogólne, w przeciwieństwie do konkretnych i jednoznacznych stwierdzeń biegłego P. Ł., który zapoznał się z dokumentacją medyczną i na podstawie posiadanych wiadomości specjalnych ustosunkował się do tezy dowodowej Sądu. Dlatego też zeznania ww. świadków nie miały rozstrzygającego znaczenia dla istoty sprawy, co można wyinterpretować z uzasadnienia postanowienia Sądu I instancji.

Okoliczność, iż M. C. upoważniła W. K. do wejścia do swojego mieszkania i przekazała jej od niego klucze (k. 389), nie zmienia faktu, iż wskazała swojego kuzyna, uczestnika J. S. (1) jako upoważnionego do uzyskiwania dokumentacji medycznej oraz informacji o jej stanie zdrowia. Ten ostatni fakt trafnie podkreślił Sąd I instancji zaznaczając, iż świadczyło to o dobrych relacjach z rodziną. Wniosek ten należy w pełni podzielić. Zauważenia przy tym wymaga, iż oświadczenie M. C. o upoważnieniu W. K. do wejścia do mieszkania i przekazania kluczy – niezależnie od przyczyn złożenia takiego oświadczenia – zostało złożone w dniu 2 lipca 2012 r. kiedy to, wedle opinii biegłego P. Ł., stan świadomości spadkodawczyni budził zasadnicze wątpliwości. Stąd też nie należy przeceniać wagi tego oświadczenia w porównaniu do wskazania uczestnika J. S. (1) jako upoważnionego do uzyskiwania informacji o stanie zdrowia M. C., które zostało dokonane w czasie, gdy M. C. była w pełni władz fizycznych i umysłowych.

Trafnie przy tym Sąd Rejonowy uznał za niemające istotnego znaczenia dla zeznania świadków A. K., M. B., M. R. (1), L. S., M. K., A. W., K. H., M. R. (2), K. J., M. D., K. L. oraz G. J.. Nie budzi wątpliwości, iż M. C. mogła powołać do spadku dowolną osobę

ę według swojego uznania, w tym także W. K., tym niemniej aby uczynić to w sposób ważny, musiała pozostawać w stanie pozwalającym na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Ta ostatnia okoliczność budziła istotne wątpliwości w sprawie, które zostały przesądzone przez biegłego z dziedziny chirurgii onkologicznej P. Ł.. Z tego punktu widzenia kwestia relacji M. C. z powołaną do spadku na mocy testamentu W. K. oraz członkami rodziny miała znaczenie drugorzędne dla sprawy. Zasadnicze znaczenie miał bowiem stan świadomości spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentów. Ww. świadkowie nie mieli w tej materii nic do powiedzenia, stąd też ich zeznania jak trafnie uznał Sąd I instancji, miały charakter marginalny dla meritum sprawy.

Nie sposób również dopatrzeć się sprzeczności w ustaleniach Sądu z uwagi na to, że uznał on opinię grafologiczną biegłego J. O. za niemającą znaczenia dla końcowego orzeczenia. Podkreślić należy, że dowód z opinii biegłego grafologa został dopuszczony wraz z dowodem z opinii biegłego lekarza onkologa w dniu 20 września 2016 r. (k. 840), kiedy to jeszcze nie były znane ustalenia co do stanu świadomości spadkodawczyni w dniu 1 oraz 6 lipca 2012 r. Dopiero z chwilą wydania przez biegłego P. Ł. opinii co do braku zdolności testowania przez M. C. w dniach 1 oraz 6 lipca 2012 r. oraz potwierdzenia tejże opinii na rozprawie w dniu 13 października 2017 r. stało się jasne, że niezależnie od tego, czy testament z dnia 1 lipca 2012 r. został sporządzony własnoręcznie przez M. C., czy nie, w dniu 1 lipca 2012 r. nie była ona w stanie w sposób świadomy i swobodny powziąć decyzję i wyrazić wolę rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci. To ustalenie przesądziło zaś o tym, że opinia biegłego grafologa J. O. nie miała kluczowego znaczenia dla sprawy, co trafnie stwierdził Sąd I instancji.

Z tych wszystkich względów nie sposób podzielić zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego słuszny jest pogląd Sądu I instancji, iż opinia biegłego z dziedziny chirurgii onkologicznej P. Ł. w sposób pełny i jasny pozwoliła ustalić istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, w tym przede wszystkim stan świadomości testatorki w dniach 1 oraz 6 lipca 2012 r., kiedy to sporządzono kwestionowane testamenty; zaś opinia ta wraz z wyjaśnieniami biegłego złożonymi na rozprawie w dniu 13 października 2017 r. rozwiewa wszystkie

ewentualne wątpliwości w tym zakresie. Biegły wyjaśnił, że sformułowanie pacjent „logiczny” czy „w kontakcie”, zawarte w dokumentacji medycznej nie musi oznaczać pełnej świadomości znaczenia podejmowanych czynności prawnych. Teza ta w świetle doświadczenia i wiedzy biegłego nie budzi wątpliwości. Czym innym jest bowiem wiedza o tym, gdzie pacjent się znajduje i jak się nazywa, a czym innym rozumienie znaczenia czynności prawnej, którą chory onkologicznie pacjent dokonuje. Także pozostałe stwierdzenia biegłego mają oparcie, z jednej strony, w dokumentacji medycznej M. C., z drugiej zaś w wiedzy medycznej, jaką dysponuje biegły. Wyjaśnił on w toku rozprawy w dniu 13 października 2017 r. znaczenie podstawowych parametrów biochemicznych takich jak bilirubina, mocznik, kreatynina, dla zdrowia organizmu oraz wpływ niewydolności wątroby i nerek na ośrodkowy układ nerwowy. Podał także jakie znaczenie dla świadomości pacjentki mogły mieć podawane jej środki przeciwbólowe. Wszystkie te kwestie zostały w sposób dogłębny wyjaśnione na rozprawie w dniu 13 października 2017 r. i w ocenie Sądu Okręgowego nie zachodzą w związku z tym podstawy do zażądania dodatkowej opinii od innych biegłych, w tym internisty czy psychiatry. M. C. nie cierpiała na żadne dolegliwości natury psychicznej, stąd też dowód z opinii biegłego psychiatry byłby nieprzydatny dla sprawy. Również dowód z opinii internisty, tj. lekarza chorób wewnętrznych, nie miałby takiej mocy dowodowej jak dowód z opinii biegłego lekarza onkologa z uwagi na przyczynę problemów zdrowotnych spadkodawczyni, jakim był nowotwór, którego skutki dla zdrowia pacjentki najlepiej był w stanie ocenić właśnie biegły lekarz onkolog. Z tego też punktu widzenia to lekarz z dziedziny chorób onkologicznych był najlepiej predestynowany do tego, aby opiniować stan świadomości M. C. w chwili sporządzania obu testamentów. Opinia biegłego P. Ł. wraz z wyjaśnieniami biegłego na rozprawie w dniu 13 października 2017 r. wyjaśniła zaś w sposób jednoznaczny wszystkie sporne kwestie. Dlatego też nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż Sąd I instancji prawidłowo zastosował w sprawie prawo materialne. Zgodnie z art. 945 §1 pkt. 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji prowadzą do wniosku, iż wymagania określone powołanym przepisem zostały spełnione. Nieważność obu testamentów sporządzonych przez spadkodawczynię w dniach 1 oraz 6 lipca 2012 r. prowadzi do konieczności określenia porządku dziedziczenia po zmarłej M. C. na podstawie ustawy. Sąd Rejonowy trafnie ustalił kolejność oraz porządek powołania do spadku po M. C. na tej podstawie. Oznacza to, iż Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 934 k.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 2 sentencji na podstawie art. 520 §1 k.p.c.

sędzia Anna Kulczewska-Garcia